

Sygn. akt VI ACa 774/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia – Teresa Mróz

Sędzia – Małgorzata Borkowska

Sędzia – Krzysztof Tucharz

Protokolant: Patryk Pałka

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2020 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 czerwca 2019 r., sygn. akt XXV C 245/17

I oddala apelację;

II zasądza od powoda na rzecz pozwanej 18.750 zł (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 774/19

UZASADNIENIE

K. Z. pozwem z dnia 31 stycznia 2017 r. wniósł o zasądzenie od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Zdaniem powoda pozwana ponosi wobec niego odpowiedzialność odszkodowawczą kontraktową z art. 471 k.c., która wynika z nienależytego wykonania zawartej przez strony umowy kredytu na zakup papierów wartościowych, jak również odpowiedzialność deliktową z art. 415 k.c., bowiem Bank zlecając (...) Banku (...) S.A. dokonanie interwencyjnej sprzedaży akcji w sytuacji braku określenia terminu, w którym możliwe jest dokonywanie i znoszenie blokady instrumentów finansowych należących do powoda, naruszył § 100 ust. 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 września 2012 r. w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz banków powierniczych, zaś sprzedaż akcji poniżej ich wartości rynkowej stanowiło naruszenie normy nakazującej pełnomocnikowi uwzględnianie w jak najszerszym zakresie interesu mocodawcy. Kwota, której powód domaga się pozwem stanowi jedynie część poniesionej przez niego szkody.

Pozwana Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd okręgowy ustalił, że K. Z. we wniosku kredytowym z dnia 22 marca 2013 r. o wniośł o udzielenie przez Bank (...) S.A. giełdowego kredytu odnawialnego (przedłużenie okresu kredytowania wraz z obniżeniem limitu) w kwocie 2.980.000 zł na okres od 3 kwietnia 2013 r. do 2 kwietnia 2014 r. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu powód zaproponował między innymi blokadę wypłat oraz przelewów gotówki kwot należnych ze sprzedaży papierów wartościowych i transferu papierów wartościowych z jego rachunku inwestycyjnego w (...) Banku (...) S.A. oraz pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem inwestycyjnym. Po analizie wniosku Bank wydał pozytywną decyzję kredytową, przy czym dokonał odstępstw od procedur bankowych co do warunków zabezpieczenia kredytu, wyrażając zgodę na proponowane zabezpieczenia kredytu w postaci blokady sprzedaży i transferu akcji spółki (...) S.A. znajdujących się na rachunku inwestycyjnym powoda, pomimo braku płynności tych akcji.

W dniu 29 marca 2013 r. strony zawarły umowę kredytu giełdowego na zakup papierów wartościowych, na mocy której Bank udzielił K. Z. (kredytobiorcy) kredytu giełdowego w formie linii kredytowej na okres od 3 kwietnia 2013 r. do 2 kwietnia 2014 r. do wysokości limitu w kwocie 2.980.000 zł, z przeznaczeniem na zakup papierów wartościowych za pośrednictwem (...) S.A. w obrocie zorganizowanym, obrocie pierwotnym lub w pierwszej ofercie publicznej oraz refinansowanie zakupu wcześniej zakupionych papierów wartościowych za środki własne (§ 1 umowy). Zgodnie z umową, zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu stanowiła: blokada wypłat oraz przelewów gotówki, kwot należnych ze sprzedaży papierów wartościowych i transferu papierów wartościowych z rachunku inwestycyjnego w (...) Banku (...) S.A. i pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem inwestycyjnym, a także weksel własny in blanco z wystawienia kredytobiorcy (§ 3 ust. 1 umowy). W umowie postanowiono, że w przypadku, gdy: 1) wartość zabezpieczenia wierzytelności Banku z tytułu udzielonego kredytu ulegnie znacznemu zmniejszeniu, lub 2) kredytobiorca wystąpił z wnioskiem o prolongatę kredytu, lub 3) spłata kredytu i/lub odsetek przebiega nieterminowo, lub 4) nastąpiło zagrożenie spłaty kredytu – kredytobiorca na pierwsze żądanie Banku ma obowiązek ustanowić dodatkowe, akceptowane przez Bank zabezpieczenie spłaty kredytu lub dokonać spłaty części kredytu, pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu (§ 3 ust. 3 umowy). W myśl umowy, wartość zabezpieczenia spłaty kredytu badana jest poprzez obliczenie równowartość wskaźnika wartości zabezpieczenia, zwanego dalej (...) (§ 4 ust. 1 umowy). (...) zdefiniowany został w „Regulaminie udzielania przez Bank (...) S.A. kredytów giełdowych na zakup papierów wartościowych” i „Zasadach obliczania Wskaźnika Wartości Zabezpieczenia kredytów giełdowych na zakup papierów wartościowych” jako iloraz wartości portfela inwestycyjnego (uwzględniający środki pochodzące z uruchomionego kredytu, obejmujący wartość środków pieniężnych, saldo należności i zobowiązań z tytułu zrealizowanych a nie rozliczonych transakcji, wartość papierów wartościowych) i kwoty zadłużenia kredytobiorcy (bez odsetek) z tytułu kredytu, pomnożony przez 100%. Próg akceptacji (...) ustalono w umowie na 300%, a próg interwencji na 200% (§ 4 ust. 2 umowy). Postanowiono, że jeżeli wartość (...) spadnie poniżej progu interwencji, Bank wystawia dyspozycję przelewu środków pieniężnych lub/i zlecenie sprzedaży papierów wartościowych zgodnie z Z. obliczania (...) oraz Regulaminem. Bank jest zobowiązany niezwłocznie zawiadomić kredytobiorcę listem poleconym o rozpoczęciu sprzedaży interwencyjnej lub/i wypłacie środków pieniężnych na skutek spadku (...) poniżej progu interwencji (§ 4 ust. 3 i 4 umowy). Kredytobiorca zobowiązany jest do bieżącego monitorowania wartości zabezpieczenia kredytu. W przypadku, gdy wartość zabezpieczenia spadnie poniżej poziomu wymaganego przez Bank, kredytobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego zwiększenia wartości zabezpieczenia do wymaganego poziomu (§ 4 ust. 5 umowy). W umowie postanowiono, że w przypadku niespłacenia należnych odsetek lub kredytu w terminie określonym w umowie Bank przystępuje do dochodzenia swoich wierzytelności z zabezpieczeń spłaty kredytu, a w szczególności poprzez wypłatę środków pieniężnych lub/i sprzedaż papierów wartościowych zdeponowanych na rachunku inwestycyjnym kredytobiorcy. W przypadku gdy działania te nie doprowadzą do pokrycia zadłużenia przeterminowanego, Bank może dochodzić swoich wierzytelności z majątku kredytobiorcy (§ 12 i § 13 umowy).

W związku z udzielonym kredytem giełdowym, K. Z. w dniu 2 kwietnia 2013 r. udzielił Bankowi (...) S.A. pełnomocnictwa do:

1) dokonywania wypłat środków pieniężnych z rachunku inwestycyjnego w (...) S.A. i przekazywania ich na spłatę kredytu, w przypadku:

a) spadku wskaźnika wartości zabezpieczenia ((...)) kredytu poniżej progu interwencji; środki pieniężne są przekazywane przez (...) SA. z rachunku inwestycyjnego na spłatę kredytu w wysokości wystarczającej na osiągnięcie przez (...) progu akceptacji,

b) wystąpienia zadłużenia przeterminowanego lub postawienia kredytu w stan wymagalności; środki pieniężne są przekazywane przez (...) S.A. z rachunku inwestycyjnego na spłatę kredytu do wysokości nie spłaconego w całości lub w części wymagalnego kredytu i/lub należnych odsetek, prowizji i ewentualnych kosztów poniesionych w związku z udzielonym kredytem,

2) sprzedaży, w imieniu kredytobiorcy, papierów wartościowych zdeponowanych na rachunku inwestycyjnym, w przypadku, gdy:

a) po przekazaniu na spłatę kredytu środków pieniężnych wypłaconych z rachunku inwestycyjnego (...) nie osiągnął progu interwencji (znajduje się poniżej progu interwencji),

b) środki pieniężne przekazane z rachunku inwestycyjnego nie wystarczyły na spłatę zadłużenia przeterminowanego oraz innych należności Banku, określonych w pkt 1 lit. b,

c) wystąpiło zagrożenie spłaty kredytu w związku z niewystarczającą dywersyfikacją papierów wartościowych na rachunku kredytobiorcy,

3) dokonywania wypłat z rachunku inwestycyjnego środków pieniężnych pochodzących ze sprzedaży, o której mowa w pkt 2 i przekazywania ich na spłatę kredytu, zgodnie z zasadą określoną w pkt 1.

K. Z. w dniu 2 kwietnia 2013 r. udzielił również pełnomocnictwa (...) Banku (...) S.A. do:

1) wystawiania dyspozycji przelewu środków pieniężnych z rachunku kredytowego na rachunek inwestycyjny Kredytobiorcy prowadzony przez (...) S.A.:

a) w celu realizacji składanych zleceń zakupu papierów wartościowych, na które nie ma wystarczającego pokrycia na rachunku inwestycyjnym,

b) na rozliczenie transakcji zakupu papierów wartościowych, dla których w dniu rozliczenia nie ma pokrycia na rachunku inwestycyjnym,

c) na refinansowanie zakupu za środki własne papierów wartościowych zdeponowanych na rachunku inwestycyjnym,

2) wystawiania dyspozycji przelewu środków pieniężnych z rachunku kredytowego na rachunek inwestycyjny kredytobiorcy oraz z rachunku inwestycyjnego na rachunek kredytowy na podstawie dyspozycji telefonicznej i internetowej,

3) przekazywania środków z rachunku inwestycyjnego kredytobiorcy na zakup papierów w obrocie pierwotnym lub w pierwszej ofercie publicznej,

4) deponowania na rachunku inwestycyjnym zakupionych papierów wartościowych, o których mowa w pkt. 1,

5) przekazywania nadwyżki środków, o których mowa w pkt. 1, na rachunek inwestycyjny Kredytobiorcy, w przypadku gdy nastąpi redukcja zleceń zakupu/zapisów, zmniejszenie emisji lub gdy emisja nie dojdzie do skutku,

6) wystawiania dyspozycji przelewu środków pieniężnych z rachunku inwestycyjnego na rachunek kredytowy, tytułem spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu.

Zawarta przez strony umowa kredytu była trzykrotnie aneksowana. Aneksem nr (...) z dnia 1 kwietnia 2014 r. strony przedłużyły okres kredytu do 1 kwietnia 2015 r. i kwotę kredytu do 3.000.000 zł. Aneksem nr (...) z dnia 30 marca 2015 r. strony zmieniły datę końcową trwania umowy kredytu na 30 kwietnia 2015 r. Aneksem nr (...) z dnia 21 kwietnia 2015 r. strony zmieniły datę końcową trwania umowy kredytu na 29 maja 2015 r.

Sąd ustalił również, że K. Z. był założycielem spółki (...) S.A., jej akcjonariuszem i pracownikiem tej spółki (pełnomocnikiem zarządu) do (...). Syn powoda był członkiem rady nadzorczej tej spółki, a jego siostrzeniec prezesem. Przedmiotem działalności spółki były inwestycje w papiery wartościowe spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych. Akcje spółki (...) S.A. były notowane na giełdzie papierów wartościowych w W..

Sytuacja finansowa spółki (...) S.A. (obecnie (...) S.A) ulegała znacznemu pogorszeniu począwszy od 2014 r. Spółka za 2014 r. poniosła stratę w wysokości 45.878.000 zł, co wykazała w raporcie rocznym za 2014 r. opublikowanym 13 marca 2015 r. W dniu 19 marca 2015 r. (...) S.A. kupiła w 36 transakcjach na rynku C. łącznie 2.545 sztuk obligacji własnych serii (...) o kodzie (...) po średniej cenie jednostkowej 932,61 zł. Wartość nominalna jednej obligacji serii (...) wyniosła 1.000 zł.

Zarząd Spółki na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy w dniu 5 maja 2015 r. podjął uchwały zmierzające do ratowania sytuacji finansowej Spółki poprzez podniesienie jej kapitału zakładowego w dwóch emisjach akcji zwykłych na okaziciela serii (...) i akcji zwykłych na okaziciela serii (...). Emisje akcji nie powiodły się, a do pozyskania funduszy nie doszło.

W dniu 6 maja 2015 r. spółka (...) S.A. nabyła 1.920 szt. obligacji własnych serii (...) o kodzie (...) po średniej cenie jednostkowej 480,00 zł, w celu ich umorzenia. Wartość nominalna jednej obligacji serii (...) wyniosła 500 zł. Jednocześnie podjęto uchwałę o umorzeniu obligacji własnych (2.210 szt. serii (...) – nominal 500 zł i 2.545 serii (...) – nominal 1000 zł).

W dniu 8 maja 2015 r. opublikowany został komunikat Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych S.A. o braku środków na wypłatę świadczenia z papierów wartościowych emitowanych przez (...) S.A.

(...) S.A. nie wypłaciła w dniu 8 maja 2015 r. kuponu odsetkowego dla obligacji serii (...), o czym poinformowała 14 maja 2015 r. Jednocześnie Zarząd spółki poinformował, że „w dniu 5 maja 2015 roku na (...) Spółki podjęto uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego emitenta i że prowadzi obecnie rozmowy z wybranymi inwestorami w celu uplasowania akcji nowej emisji”.

W dniu 3 czerwca 2015 r. (...) S.A. poinformowała, że 2 czerwca 2015 r. (...)ku (...) S.A. rozwiązał z nią umowę o pełnienie funkcji animatora emitenta. Wypowiedzenie umowy nastąpi z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, tj. umowa wygasa z dniem 30 czerwca 2015 r.

W dniu 24 czerwca 2015 r. (...) S.A. poinformowała o upływie z dniem 22 czerwca 2015 r. terminu do wykupu przez spółkę obligacji serii (...) oraz że poszukuje dodatkowego źródła finansowania.

W dniu 30 czerwca 2015 r. (...) S.A. poinformowała o wykupie kuponu odsetkowego obligacji serii (...), którego termin wypłaty upłynął 8 maja 2015 r. wraz z odsetkami za opóźnienie.

W dniu 25 sierpnia 2015 r. (...) S.A. poinformowała o złożeniu w dniu 24 sierpnia 2015 r. przez (...) Sp. z o.o. wniosku o upadłość (...) wobec niewykupienia obligacji.

W dniu 28 sierpnia 2015 r. (...) S.A. opublikowała raport finansowy za I półrocze 2015 r. W raporcie tym wskazano, że spółka nie dokonuje terminowej spłaty kredytów i pożyczek, z których zaległości wynoszą 1.664.000 zł, przy łącznym zadłużeniu 22.162.000 zł, nie wywiązuje się z zaciągniętych zobowiązań wobec kontrahentów, jak i obciążeń

publiczno-prawnych. W treści raportu wskazano też, że sytuacja finansowa spółki stwarza zagrożenie dla kontynuacji prowadzenia działalności oraz że łączna wartość majątku pozwala jedynie na całkowitą spłatę zobowiązań bez możliwości wygenerowania środków na prowadzenie działalności operacyjnej w dotychczasowym zakresie i skali, co będzie się wiązać z występowaniem problemów płatniczych, jak również z możliwością występowania wierzycieli na drogę sądową.

W listopadzie 2015 r. (...) S.A. nie dokonała wykupu obligacji serii (...) i kuponu odsetkowego.

W dniu 13 listopada 2015 r. (...) S.A. opublikowała raport finansowy za trzeci kwartał 2015 r.

W dniu 24 maja 2016 r. ogłoszona została (...) S.A. w sprawie 184 XGUp 312/16.

Niekorzystne informacje o sytuacji finansowej spółki (...) S.A., które pojawiły się na początku 2015 r., wywołały niepokój Banku (...) S.A. W maju 2015 r. nastąpił gwałtowny spadek wartości akcji spółki (...) S.A. notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych stanowiących zabezpieczenie kredytu, a w maju 2015 r. K. Z. przestał spłacać odsetki od kredytu. Wartość zabezpieczenia kredytu określana była przez Bank na podstawie notowań akcji (...) S.A. na Giełdzie Papierów Wartościowych. W związku z tym w maju 2015 r. w centrali Banku odbyło się spotkanie przedstawicieli Banku z powodem. Na spotkaniu tym powód został poproszony o złożenie pisemnego oświadczenia, kiedy dokona spłaty zaległych odsetek od udzielonego kredytu oraz o wskazanie składników swojego majątku, który mógłby stanowić dodatkowe zabezpieczenie kredytu. Powód odmówił złożenia pisemnego oświadczenia, nie przedstawił konkretnych propozycji dodatkowego zabezpieczenia kredytu (pomimo takich ustaleń na spotkaniu), zadeklarował jedynie spłatę zaległych odsetek oraz poinformował o planowanej inwestycji polegającej na konsolidacji polskiego rynku medycznego i współpracy z amerykańską firmą. Powód nie uregulował wymagalnych należności z tytułu kredytu. Po odbytych spotkaniach pracownicy Banku wysyłali do powoda e-maile oraz pismo przypominające, że powinien zaproponować dodatkowe zabezpieczenie kredytu ewentualnie jego spłatę, rozłożenie na raty, oraz że w sytuacji braku odzewu ze strony klienta Bank jest uprawniony do skorzystania z udzielonego już zabezpieczenia.

Pismem z dnia 12 czerwca 2015 r. Bank (...) S.A. poinformował K. Z., że zadłużenie z tytułu przedmiotowego kredytu wynosi 3.023.694,18 zł oraz wezwał go do spłaty zadłużenia w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego oraz skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Wobec braku spłaty zadłużenia, Bank (...) S.A. w dniu 8 lipca 2015 r. wystawił przeciwko K. Z. bankowy tytuł egzekucyjny obejmujący należności z tytułu przedmiotowej umowy kredytu na kwotę 3.045.179,04 zł wraz z dalszymi odsetkami. Postanowieniem z dnia 6 października 2015 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu nadał klauzulę wykonalności powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Na skutek skargi powoda na orzeczenie referendarza sądowego Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu postanowieniem z dnia 22 lutego 2016 r. utrzymał postanowienie w mocy.

W dniu 15 maja 2015 r. akcje spółki (...) S.A. notowane były na Giełdzie Papierów Wartościowych na poziomie 10,19 zł przy braku obrotu. W dniu 18 maja 2015 r. obrót był zawieszony z powodu przekroczenia ograniczeń wahań kursu. Od dnia 19 maja 2015 r. rozpoczął się spadek kursów akcji (...) S.A., w efekcie którego:

- 19 maja 2015 r. akcje sprzedawano przy średnim kursie 7,21 zł,
- 27 maja 2015 r. akcje sprzedawano przy kursie średnim 4,94 zł,
- 3 czerwca 2015 r. akcje sprzedawano przy kursie średnim 2,94 zł,
- 23 lipca 2015 r. akcje sprzedawano przy kursie średnim 2,42 zł,
- 30 lipca 2015 r. akcje sprzedawano przy kursie średnim 1,55 zł,

- po szeregu sesji, gdy obrót był zawieszony z powodu braku obrotu przy przekroczeniu ograniczeń wahań kursu, 7 września 2015 r. akcje sprzedawano przy kursie średnim 0,65 zł.

Począwszy od 3 czerwca 2015 r. do 11 grudnia 2015 r. Bank (...) S.A. składał (...) Banku (...) S.A. zlecenia sprzedaży na Giełdzie Papierów Wartościowych w W. pakietów akcji (...) S.A. z rachunku papierów wartościowych powoda, stanowiących zabezpieczenie udzielonego kredytu. Współpraca pomiędzy Bankiem a (...) S.A. w zakresie sprzedaży papierów wartościowych odbywała się na podstawie umowy generalnej współpracy z dnia 28 lutego 2003 r. Ceny akcji w zleceniach sprzedaży określone były na podstawie notowań (cen zamknięcia) na rynku głównym Giełdy Papierów Wartościowych. Do pierwszej transakcji sprzedaży akcji powoda doszło 8 września 2015 r., gdyż w okresie wcześniejszym obrót był zbyt mały lub notowania akcji (...) S.A. były zawieszane. Sprzedaż akcji dokonywana była w trybie sesyjnym na rynku głównym Giełdy Papierów Wartościowych w W..

W okresie od 8 września 2015 r. do 14 grudnia 2015 r. (...) Banku (...) S.A. działając na zlecenie pozwanego sprzedał na rynku głównym Giełdy Papierów Wartościowych w W. wszystkie akcje (...) S.A. znajdujące się na rachunku inwestycyjnym powoda, w pakietach od kilkuset do kilkudziesięciu tysięcy akcji. Łączna suma 2.650.000 akcji spółki (...) S.A. została sprzedana za 464.506,40 zł, przy średniej cenie sprzedaży 0,18 zł za akcję.

Sąd ustalił, że przyczyną spadku wartości akcji spółki (...) S.A. w 2015 r. było drastyczne pogorszenie się sytuacji finansowej tej spółki i upublicznienie informacji o sytuacji finansowej spółki.

Oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z dokumentów, nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków S. M., M. P., P. K., W. W., M. K. i R. O., opisujących okoliczności zawarcia przez strony umowy kredytu, uzgodnionych zabezpieczeń kredytu, zaprzestania spłaty wymagalnych należności z tytułu kredytu oraz spadku wartości akcji spółki (...) S.A. stanowiących zabezpieczenie kredytu – na skutek pogorszenia się sytuacji finansowej tej spółki, rozmów prowadzonych pomiędzy stronami postępowania w przedmiocie udzielenia przez powoda dodatkowych zabezpieczeń kredytu i spłaty zadłużenia z tytułu kredytu, zlecenia sprzedaży interwencyjnej akcji (...) S.A. stanowiących zabezpieczenie kredytu. W ocenie sądu zeznania wskazanych wyżej świadków korespondowały wzajemnie ze sobą i z dowodami z dokumentów, składając się wraz z nimi na spójną i logiczną całość.

Zeznaniom świadków K. J. i A. J. oraz powoda K. Z. Sąd dał wiarę w części, w których osoby te opisały przedmiot działalności spółki (...) S.A. oraz okoliczności rozpoczęcia na zlecenie pozwanego sprzedaży interwencyjnej tej spółki, gdyż w tym zakresie zeznania tych osób były zgodne z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie i nie budziły wątpliwości. Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania powyższych świadków i powoda w części odnoszącej się do sytuacji finansowej (...) S.A. (obecnie (...) S.A.) na początku 2015 r., która według ich zeznań była dobra, ponieważ przeczą temu dowody z dokumentów wskazujących na bardzo złą sytuację finansową spółki w tamtym czasie, skutkującą zaprzestaniem regulowania przez spółkę wymagalnych zobowiązań, oraz z opinią biegłego, w której biegły wskazał na utratę przez spółkę płynności finansowej.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną opinię biegłego sądowego z zakresu wyceny przedsiębiorstw dr. hab. inż. A. Z., w których biegły wskazał, jakie były przyczyny spadku akcji spółki (...) S.A. (obecnie (...) S.A.) notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w W. w roku 2015, w szczególności jaki wpływ na cenę akcji miało składanie przez pozwanego zleceń sprzedaży tych akcji oraz jaki wpływ na cenę akcji miała sytuacja finansowa tej spółki. Opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów, biegły w sposób jasny i logiczny wyłożył podstawy przyjętych ocen i twierdzeń, odnosząc się do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy (zgromadzonych w aktach sprawy), jak i dostępnych w publikatorach, odnoszących się do sytuacji finansowej spółki (...) S.A. w okresie, którego dotyczył spór pomiędzy stronami w niniejszej sprawie. Wnioski biegłego zostały logicznie i przekonująco umotywowane.

Sąd oddalił jako bezzasadny wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego niż biegły A. Z. podkreślając, że sąd ma obowiązek dopuszczenia dalszej opinii, gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna – nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, to jest gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności wniosków końcowych, albo gdy w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych. W ocenie sądu w przedmiotowej sprawie nie zachodziły wskazane wyżej okoliczności uzasadniające dopuszczenie kolejnej opinii biegłego. Opinia biegłego A. Z. nie zawierała luk lub niejasności, które by ją dyskwalifikowały, a przedstawione w opinii wnioski co do przyczyn spadku wartości akcji spółki (...) S.A. w 2015 r. w następstwie drastycznego pogorszenia sytuacji finansowej tej spółki, skutkującej utratą płynności finansowej spółki, stanowiły logiczną konsekwencję przeprowadzonych i szczegółowo uzasadnionych przez biegłego analiz dokonanych na podstawie dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy i wiedzy fachowej biegłego. Zdaniem sądu opinia ta była przydatna do dokonania na jej podstawie ustaleń faktycznych we wskazanym zakresie i nie było potrzeby prowadzenia dowodu z dalszej opinii biegłego.

W tych okolicznościach sąd okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie powoda nie jest zasadne.

Sąd przypomniał, że powód upatrywał odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej w fakcie bezprawnej interwencyjnej sprzedaży akcji powoda w spółce (...) S.A., stanowiących zabezpieczenie udzielonego powodowi kredytu, poniżej ich wartości rynkowej. Powód wskazywał przy tym, że jego roszczenia znajduje uzasadnienie zarówno na gruncie reguł odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej (z tytułu niewykonania zobowiązania wynikającej z zawartej przez strony umowy kredytu bankowego), jak i odpowiedzialności odszkodowawczej deliktowej (z tytułu czynu niedozwolonego).

Odnosząc się do możliwości przypisania pozwanej odpowiedzialności odszkodowawczej względem powoda, sąd wskazał w pierwszym rzędzie, że Bank uprawniony był do skorzystania z zabezpieczenia kredytu poprzez sprzedaż akcji (...) S.A. zgromadzonych na rachunku inwestycyjnym powoda. Uprawnienie takie zostało przyznane Bankowi w § 9 ust. 2 umowy kredytu – w przypadku spadku wartości (...) poniżej progu interwencji (...) S.A., oraz w § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 umowy kredytu – w przypadku niespłacenia przeterminowanego zadłużenia z tytułu kredytu.

Sąd podkreślił, że wbrew twierdzeniom powoda, w umowie kredytu, a ściślej w „Zasadach obliczania Wskaźnika Wartości Zabezpieczenia kredytów giełdowych na zakup papierów wartościowych” stanowiących załącznik do umowy, zdefiniowany został precyzyjnie ten wskaźnik za pomocą wzoru matematycznego, jako iloraz wartości portfela inwestycyjnego (uwzględniającego środki pochodzące z uruchomionego kredytu, obejmującego wartość środków pieniężnych, saldo należności i zobowiązań z tytułu zrealizowanych a nie rozliczonych transakcji, wartość papierów wartościowych) i kwoty zadłużenia kredytobiorcy (bez odsetek) z tytułu kredytu, pomnożony przez 100%. W umowie kredytu określony został również próg interwencji (...) na 200% (§ 4 ust. 2 umowy). Na podstawie zapisów umowy można było więc ustalić, kiedy Bank może rozpocząć interwencyjną sprzedaż akcji stanowiących zabezpieczenie kredytu – w sytuacji określonej w § 9 ust. 2 umowy, kwestia ta nie była więc poddana arbitralnej decyzji Banku. W sprawie niniejszej powód nie kwestionował faktu, że Wartość Wskaźnika Zabezpieczenia spadła poniżej progu interwencji, a więc ziszczyły się przesłanki z § 9 ust. 2 umowy do rozpoczęcia interwencyjnej sprzedaży akcji znajdujących się na rachunku inwestycyjnym powoda i stanowiących zabezpieczenie udzielonego kredytu. Ponadto poza sporem pozostawał fakt, że w maju 2015 r. powód zalegał ze spłatą odsetek od kredytu oraz nie spłacił kapitału kredytu w terminie umownym, tj. do dnia 29 maja 2015 r., do której to daty udzielony został kredyt. W tej sytuacji Bank uprawniony był do skorzystania z zabezpieczeń kredytu i rozpoczęcia sprzedaży interwencyjnej akcji powoda w spółce (...) S.A. również na podstawie § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 umowy. Zlecając dokonanie sprzedaży tych akcji (...) S.A. pozwana działała w zgodzie z zapisami umowy i w granicach udzielonego jej przez powoda pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem inwestycyjnym. Powód nie wykazał, żeby dokonał czynności, które niweczyłyby uprawnienie Banku do skorzystania z zabezpieczenia. Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że strony podjęły rozmowy dotyczące spłaty kredytu, jednak powód nie wykonał poczynionych ustaleń, tj. ani nie ustanowił dodatkowych, akceptowanych przez bank zabezpieczeń spłaty kredytu, ani nie spłacił zadłużenia z tytułu kredytu.

Zdaniem sądu nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy podnoszony przez powoda fakt, że Bank udzielił powodowi kredytu, odstępując od obowiązujących u pozwanej procedur bankowych, mimo że zaproponowane przez powoda na zabezpieczenie kredytu akcje spółki (...) S.A. wykazywały brak płynności oraz że Bank nie wycenił pozostałych papierów wartościowych znajdujących się na rachunku inwestycyjnym powoda. Zastosowanie przez Bank przy zawieraniu umowy kredytu z powodem odstępstw od wewnętrznych procedur pozwanej dotyczących zabezpieczeń kredytu oznacza tylko, że kredyt został udzielony na indywidualnych warunkach. Okoliczność ta nie stanowiła natomiast deliktu Banku ani źródła szkody powoda, upatrywanej przez niego w późniejszej sprzedaży interwencyjnej akcji poniżej ich ceny rynkowej. Ewentualna szkoda powoda nie mogła więc pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym ze wskazanym działaniem Banku na etapie zawierania umowy.

Odnośnie do sprzedaży interwencyjnej akcji powoda w spółce (...) S.A., sąd podkreślił, że odbywała się ona w trybie sesyjnym na rynku głównym Giełdy Papierów Wartościowych w W.. Cenę akcji wyznaczał więc rynek giełdowy, a nie pozwany Bank czy działający na jego zlecenie (...). ZA niezasadne sąd uznał twierdzenie powoda, że do spadku wartości akcji spółki (...) S.A. doprowadziło działanie pozwanej, która oferowała do sprzedaży duże pakiety akcji. Wbrew tym twierdzeniom, łączna liczba 2.650.000 akcji (...) S.A. należących do powoda oferowana była do sprzedaży w pakietach od kilkuset akcji do kilkudziesięciu tysięcy akcji (a więc stosunkowo niewielkich w odniesieniu do całego wolumenu akcji), a sam proces sprzedaży interwencyjnej tych akcji trwał kilka miesięcy (pierwsze zlecenie sprzedaży miało miejsce 3 czerwca 2015 r., a transakcje zawierane były w okresie od 8 września do 14 grudnia 2015 r.). Działania Banku w tym zakresie były więc racjonalne, nie naruszały zasad współżycia społecznego ani nie godziły w interes powoda. Zarówno w interesie kredytobiorcy, jak i w interesie Banku było uzyskanie jak najwyższej ceny transakcyjnej akcji stanowiących zabezpieczenie kredytu. Wartość akcji wyznaczał jednak rynek giełdowy i była ona pochodną sytuacji ekonomicznej spółki (...) S.A., która już wówczas była bardzo zła. Z materiału dowodowego sprawy (zarówno dokumentów, jak i opinii biegłego) wynika, że jeszcze przed rozpoczęciem sprzedaży interwencyjnej akcji spółka utraciła płynność finansową, nie regulowała swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych wobec kontrahentów, zaprzestała spłaty obciążeń publiczno-prawnych. Fakty te wynikają ze złożonych do akt sprawy raportów z działalności (...) S.A. i komunikatów wydawanych przez spółkę, a także z opinii biegłego, która z dokumentami powyższymi koresponduje. Na podstawie tych dowodów sąd stwierdził, że przyczyną spadku wartości akcji tej spółki w 2015 r. była jej bardzo zła sytuacja finansowa, a spółka chyliła się wówczas ku upadkowi. W tej sytuacji zdaniem sądu, nawet w świetle zasad doświadczenia życiowego jako oczywisty uznać należało wniosek biegłego, że spadek wartości akcji spółki (...) był wynikiem uzyskania przez uczestników rynku upublicznionych wówczas informacji dotyczących nieregulowania zobowiązań spółki, w tym zobowiązań wynikających z wyemitowanych przez spółkę obligacji, a nie działania Banku polegające na sprzedaży interwencyjnej akcji, która odbywała się zgodnie z zawartą przez strony umową, w ramach procedur obowiązujących na Giełdzie Papierów Wartościowych w W..

Tym samym, w ocenie sądu okręgowego Bank nie naruszył zawartej przez strony umowy kredytu, ani nie naruszył przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego przy sprzedaży interwencyjnej akcji powoda w spółce (...) S.A. Sprzedaż ta nie stanowiła przyczyny spadku wartości akcji tej spółki ani źródła szkody powoda. Skoro sprzedaż akcji następowała w trybie sesyjnym na rynku głównym Giełdy Papierów Wartościowych w W. po cenach wynikających z notowań akcji, to po stronie powoda nie miała miejsca szkoda, której powód upatrywał w sprzedaży akcji „poniżej ich ceny rynkowej”. Sprzedaż odbywała się bowiem po cenach wynikających z notowań na rynku Giełdy Papierów Wartościowych. Wobec tego brak jest podstaw do przypisania Bankowi odpowiedzialności odszkodowawczej, czy to kontraktowej (z art. 471 k.c.), czy to deliktowej (z art. 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c.) względem powoda.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił sądowi okręgowemu naruszenie, mających wpływ na rozstrzygnięcie, przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów, w szczególności dowodu z opinii biegłego w sposób uchybiający regułom logicznego rozumowania, bez podjęcia próby wyjaśnienia istotnych rozbieżności dotyczących treści tej opinii, które zostały wskazane przez powoda i w konsekwencji bezpodstawne

przyjęcie – wyłącznie w oparciu o ocenę „wiarygodności” biegłego, że opinia biegłego z dnia 27 grudnia 2018 r. oraz opinia uzupełniająca z dnia 9 maja 2019 r. są w pełni przydatne do rozpoznania sprawy, podczas, gdy opinie te są niespójne oraz sprzeczne względem siebie, jak również nie udzielają odpowiedzi na postawione w tezie dowodowej pytania,

- art. 286 k.p.c. poprzez zaniechanie zażądania dodatkowej opinii biegłego,

- art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii innego biegłego posiadającego ekspercką wiedzę z zakresu wyceny instrumentów finansowych, celem udzielenia odpowiedzi na pytania postawione w tezie dowodowej oraz postawione przez powoda w stanowisku procesowym z dnia 18 czerwca 2019 r.,

- art. 278 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez sąd wyboru biegłego, który nie jest specjalistą z zakresu wyceny instrumentów finansowych.

Powód na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez sąd drugiej instancji postanowienia sądu okręgowego z dnia 18 czerwca 2019 r. oddalającego wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii innego biegłego z zakresu wyceny instrumentów finansowych.

W konkluzji apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania procesu w wysokości 52.034 zł oraz nakazanie pozwanej uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie 1.436,26 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda 113.500 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powoda nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które sąd drugiej instancji przyjmuje za własne jako podstawę rozstrzygnięcia. Na akceptację zasługuje również ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zgłoszonego roszczenia.

Apelacja powoda opiera się wyłącznie na zarzutach naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa procesowego.

Nie jest zasadny zarzut sformułowany w apelacji powoda naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji brak jest podstaw do przyjęcia, że między opinią zasadniczą a uzupełniająca biegłego A. Z. zachodzą, dyskwalifikujące te opinie, sprzeczności. Celem dopuszczenia dowodu z opinii biegłego było ustalenie przyczyn spadku akcji spółki (...) S.A. notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w W. w 2015 r., w szczególności, jaki wpływ na cenę akcji miało składanie przez pozwaną zleceń sprzedaży tych akcji oraz, jaki wpływ na cenę akcji miała sytuacja finansowa spółki. Biegły konsekwentnie podnosi, że działania pozwanej polegające na sprzedaży akcji (...) z rachunku papierów wartościowych powoda nie doprowadziłyby do trwałego obniżenia ich kursu, gdyby sytuacja finansowa spółki nie uległa załamaniu. Zdaniem biegłego próba tak drastycznego kilkudziesięciokrotnego obniżenia kursu akcji spółki, jaki nastąpił między majem a wrześniem 2015 r. spotkałaby się z odpowiedzią ze strony rynku w postaci gotowości zakupu akcji po cenach znacznie wyższych od „śmieciowych”, gdyby spółka znajdowała się w dobrej kondycji finansowej. W efekcie do spadku cen by nie doszło. W konsekwencji biegły skonstatował, że przyczyną spadku cen akcji spółki była zła sytuacja finansowa spółki, co znalazło odzwierciedlenie w możliwych do uzyskania cenach sprzedaży jej akcji.

Stanowisko prezentowane przez powoda w uzasadnieniu apelacji, jakoby biegły w opinii uzupełniającej stwierdził, że „bezpośrednią przyczyną spadku kursu akcji (...) S.A. w 2015 r. była duża ilość zleceń sprzedaży kierowanych

przez (...), o czym pisze powód, ale również brak zleceń zakupu tych akcji ze strony uczestników rynku tj. brak zainteresowania rynku tymi akcjami” nie uwzględnia, podnoszonej konsekwentnie przez biegłego okoliczności, o pierwotnej przyczynie takiego stanu rzeczy, mianowicie złej kondycji finansowej spółki. Biegły stwierdza, że przyczyną nadwyżki podaży nad popytem na akcje spółki było dramatyczne pogorszenie sytuacji finansowej spółki, której spółka nawet nie ukrywała, bowiem kondycja finansowa spółki wynikała ze składanych przez spółkę sprawozdań. Jak wynika z podnoszonych przez powoda w apelacji zarzutów i twierdzeń, nie akceptuje on takiego stanu rzeczy, starając się przerzucić ciężar odpowiedzialności za spadek wartości akcji na pozwaną. Tymczasem jak wynika z materiału dowodowego, również z opinii biegłego, wartość akcji spółki do kilkudziesięciu groszy za akcję spadła na kilka miesięcy przed rozpoczęciem przez pozwaną interwencyjnej sprzedaży akcji.

W opinii uzupełniającej biegły ponownie wskazał, że kurs giełdy podąża za wartością spółki, a ta zależy od jej kondycji finansowej wyznaczonej między innymi zyskownością, wartością majątku, wielkością zadłużenia. Jeśli wartość spółki spada, kurs akcji też spada, jeśli natomiast rośnie, kurs akcji też rośnie.

Powód z tytułu udzielonego kredytu giełdowego był dłużnikiem pozwanej w zakresie kwoty około 3 milionów złotych, zatem pozwana również zainteresowana była uzyskaniem ze sprzedaży interwencyjnej akcji jak najwyższej ceny, która pozwoliłaby na odzyskaniem kwoty udzielonego kredytu. Nie sposób jest zatem zasadnie twierdzić, że działania pozwanej doprowadziły do sprzedaży akcji poniżej realnej ich wartości przy uwzględnieniu sytuacji finansowej spółki.

Wbrew zawartym w uzasadnieniu apelacji powoda twierdzeniom, sąd nie przyjął przyczynienia się powoda do spadku wartości akcji zdeponowanych przez K. Z., a w sposób jednoznaczny przyczynę tę określił, o czym mowa była wyżej. To z kolei czyni niezasadną sugestię powoda, jakoby biegły sporządzający opinię w sprawie winien udzielić odpowiedzi pytanie, czy na brak zleceń zakupu akcji (...) S.A. (brak popytu na akcje), którą to okoliczność biegły wskazuje także jako przyczynę spadku kursu akcji spółki miała duży wpływ duża ilość zleceń sprzedaży kierowanych przez (...), czy to może brak popytu na akcje wpływał na dużą podaż akcji w obrocie, co z kolei powodowało, zdaniem powoda, konieczność wypowiedzenia się przez biegłego co do kolejności powyższych zdarzeń.

W ocenie sądu apelacyjnego nie zachodziła w sprawie konieczność poczynienia tego rodzaju ustaleń przez biegłego, bowiem biegły mimo, że powód jest odmiennego zdania, wskazywał na potencjalne inne przyczyny spadku wartości akcji, jednakże mające swe źródło w sytuacji finansowej spółki.

Podkreślić należy, że doszło do interwencyjnej sprzedaży akcji, przy czym powód nie kwestionuje tego faktu, a należy podnieść, że do sprzedaży interwencyjnej dochodziło w istocie rzeczy dopiero wówczas, gdy sytuacja spółki uzasadniała przypuszczenie, że powód nie będzie w stanie spłacić zadłużenia. Jak bowiem wynika z pełnomocnictwa udzielonego przez powoda pozwanej wszczęcie procedury sprzedaży interwencyjnej możliwe było gdy wskaźnik wartości zabezpieczenia spadł poniżej określonego poziomu.

Nie jest zatem zasadne prezentowane przez powoda stanowisko sprowadzające się do obarczenia odpowiedzialnością za straty, pozwaną.

W ocenie sądu apelacyjnego sąd okręgowy słusznie uznał opinię biegłego sądowego za wiarygodną, stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Opinia podlega takim samym kryteriom oceny jak pozostałe dowody, zatem również może korzystać z waloru wiarygodności. Wiarygodność opinii biegłego oznacza jedynie to, że sąd uznał ją za sporządzoną zgodnie z wiedzą fachową prezentowaną przez biegłego, rzetelnie i kompletnie, tzn., że opinia odpowiada na wszystkie zagadnienia, które leżą w zainteresowaniu sądu rozpoznającego konkretną sprawę.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem opinia biegłego zgodnie z art. 278 k.p.c. służy stworzeniu sądowi możliwość prawidłowej oceny materiału procesowego w wypadkach, kiedy ocena ta wymaga wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 k.p.c. (a więc zasobu wiadomości wykraczających poza zakres wiedzy powszechnej). Zadaniem biegłego jest dokonanie oceny zgromadzonego materiału z perspektywy posiadanej wiedzy naukowej, technicznej lub

branżowej i przedstawienie sądowi danych (wniosków) umożliwiających poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i prawidłowej oceny prawnej znaczenia zdarzeń, z których strony, czy uczestnicy postępowania wywodzą swoje racje. Dowód z opinii podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, w orzecznictwie wypracowano szczególne kryteria jego oceny. Wskazuje się jednolicie, że opinia nie może podlegać ocenie sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej (naukowej lub technicznej) nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność, spójność wyводу i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego (vide np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2019 r., sygn. akt I A Ca 395/18).

W ocenie sądu apelacyjnego nie jest zasadny zarzut powoda jakoby sąd okręgowy dopuścił w sprawie dowód z opinii biegłego o niewłaściwej specjalności.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez sąd okręgowy art. 278 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. podkreślić należy, że sąd zlecając biegłemu wydanie opinii musi mieć na względzie to, czy dysponuje on wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Wiadomości specjalne mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywanej w danej dziedzinie pracy i nabytych sąd umiejętności oceny występujących tam zagadnień (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 maja 2019 r. I ACa 1478/15).

Dlatego też nie ma decydującego znaczenia określenie specjalności biegłego dla oceny prawidłowości sporządzonej przez niego opinii. Ponadto jak wynika z akt sprawy powód na etapie dopuszczania dowodu z opinii biegłego A. Z. nie kwestionował specjalności tego biegłego. Zdecydował się na podniesienie tego zarzutu dopiero w sytuacji, gdy wnioski opinii nie pokrywały się z jego oczekiwaniami.

Opinia biegłego stanowi dowód podlegający ocenie według kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Zatem skoro opinie biegłego nie zawierają sprzeczności, o jakich mowa w apelacji, brak było podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, tylko dlatego, że wnioski opinii biegłego Z. nie były dla powoda satysfakcjonujące. Samo bowiem przekonanie strony o wadliwości wniosków opinii biegłego nie jest wystarczającą podstawą do przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.